

Renata Przemyk, KŁAMIESZ

KŁAMIESZ

Zaufaj żre najlepszy jest prosty tekst
Nie bój się
Cała prawdę powiedz prosto z mostu
Zmienia się smak słowa
Gdy mi je do uszka dasz
Na tacy co ze szczerego złota

Kłamiesz, kłamiesz
Każdego dnia
Kłamiesz, kłamiesz
Gdy kładziesz się spać
Kłamiesz
Zawsze z ręką na sercu
Kłamiesz, kłamiesz, że tylko ja
Kłamiesz, kłamiesz
Gdy mówisz pięknie
Kłamiesz gdy brzydko tak
Kłamiesz, kłamiesz
Ale ukłękiesz
Kłamiesz ile się da

gdy w oczu schron patrzę
I wpadam na dno
To myślę czy swoich by
nie przymknąć na to wszystko
Motyli prawd
Ilu tych, którzy chcą w nie wierzyć
Ja twoją prawdę zmienię w wielki ogień

Kłamiesz, kłamiesz
Każdego dnia
Kłamiesz, kłamiesz
Gdy kładziesz się spać
Kłamiesz
Zawsze z ręką na sercu
Kłamiesz, kłamiesz, że tylko ja
Kłamiesz, kłamiesz
Gdy mówisz pięknie
Kłamiesz gdy brzydko tak
Kłamiesz, kłamiesz
Ale ukłękiesz
Kłamiesz ile się da